



# TYGODNIK SALWATORSKI

9.01.05 r. • PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 2 (525) 1 • Rok 12

## BETLEJEM POLSKIE



PIOTR TUMIDAJSKI

W ubiegłą sobotę w naszym kościele Teatr Słowa Pod Krzyżem, obchodzący właśnie 25-lecie działalności, wystawił „Betlejem Polskie” w adaptacji nauczyciela I Liceum Ogólnokształcącego Stanisława Jastrzębskiego. Wszyscy występujący aktorzy to uczniowie pierwszych klas „Nowodwórka”.

Przedstawienie było próbą połączenia opowieści o historii narodzin Zbawiciela z elementami patriotycznymi. I tak, wśród biblijnych postaci pojawili się żołnierze AK, powstańcy czy zwykli Polacy. Matka Boża zamiast zwykłej chusty na głowie miała koronę - symbol Matki Bożej - Królowej Polski. Poszczególne epizody z pierwszych dni Jezusa przeplatane były śpiewanymi kolędami. Na zakończenie wszyscy wspólnie odśpiewali kolęde.

**RED**

Tygodnik Salwatorski,  
Parafialny Oddział Akcji Katolickiej  
i Duszpasterska Rada Parafialna

**serdecznie zapraszają wszystkich Czytelników**

**NA COROCZNY OPŁATEK  
16 STYCZNIA 2005**

- godz. 15.00 - Msza święta w kościele SS. Norbertanek
- koncert kolęd w wykonaniu Chóru Młodej Filharmonii pod dyrekcją Rafała Marchewczyka
- spotkanie w sali Muminków

### Statystyka parafii Najśw. Salwatora za rok 2004

Chrzty - 117  
Śluby - 91  
Pogrzeby - 167  
Chorzy - 468  
I Komunia Święta - 125  
Bierzmowanie - 183



PIOTR TUMIDAJSKI

**7481,21 PLN** zebrali członkowie Akcji Katolickiej Parafii Najśw. Salwatora podczas kwesty na poszkodowanych przez Tsunami. Zbiórka pieniędzy została zorganizowana przez Caritas Archidiecezji Krakowskiej. Oprócz złotych w puszkach znalazło się również 22 USD (dolar), 20 GDB (funt brytyjski), 5 EUR (euro) oraz 200 zł srebrnych (z PRL).

Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom!

## Święta u Franciszkanów

Ojcowie Franciszkanie tradycyjnie już w okresie świątecznym przygotowali - nie tylko dla krakowian - wiele spotkań i atrakcji.

W Wigilię o godzinie 16.00 w krążgankach kościoła Franciszkanów rozpoczęła się wieczerza dla bezdomnych. Przybyło aż około 1000 osób. Przy serwowaniu posiłków pomagali harcerze.

Po uroczystej wigilijnej kolacji na placu przed klasztorem wystawiona została żywa szopka. Można ją było oglądać od 22.00 do północy, kiedy to rozpoczęła się wspólna pasterka, transmitowana przez Radio Kraków. Jak zwykle zgromadzeni wierni wypełnili kościół po brzegi.

W dzień Bożego Narodzenia o godzinie 18.00 odbył się koncert kolęd w wykonaniu Lidii Jazgar. Wcześniej natomiast przez półtorej godziny znów można było podziwiać żywą szopkę i z tej okazji skorzystało wiele osób.

Wśród zwierząt, które udostępniło krakowskie ZOO, były: owce, króliki, kuce, koza i kogut, osioł, gołębie i indor, a nawet lama. Wystąpili aktorzy z seminarium duchownego oraz dziewczęta ze szkoły ss. Wizytek.

W drugi dzień świąt także wystawiona była szopka. Zwierzęta wzbudzały zachwyt tłumu dzieciaków, które tak licznie zgromadziły się ze względu na dobrą pogodę.

AK

fot. P. Tumidajski



### NASI DRODZY CZYTELNICY!

„Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”.

*Zakazy to nie wszystko. Dobrze, abyśmy mieli możliwość skorzystania z dobrych rad i propozycji spędzenia dni świątecznych godnie i należycie, a zarazem przyjemnie. Dlatego zwracamy się do Was z prośbą o porady, co atrakcyjnego zaproponować rodzinom i przyjaciółom. Na łamach „Tygodnika Salwatorskiego” pragniemy opublikować propozycje na niedzielę. Oczywiście, najlepiej jeżeli propozycje będą wynikały z osobistych waszych doświadczeń. Dziękujemy za odpowiedzi - dziś drukujemy kolejną z nich.*

**Piotr Boroń**

red. nac. „Tygodnika Salwatorskiego”

## Moja niedziela

Bardzo lubię niedzielę. Ma tylko jedną wadę - jest za krótka. Chyba nigdy się nie nudzę, mając dzień wolny od pracy. Może dlatego, że w tygodniu intensywnie pracuję i wieczorami brakuje mi czasu na drobne prace domowe i jeszcze odrobinę relaksu. Staram się więc zrekompensować to sobie w weekend.

To czas, kiedy niczego nie muszę robić na określoną godzinę (no prawie, bo msze niedzielne są o stałych porach), nie muszę się spieszyć, dobiegać do autobusu. Wtedy mogę nawet z niego zrezygnować na rzecz spaceru. A jesień w Krakowie była bardzo piękna! Chodzenie po Plantach, parku czy nad Wisłą było dla mnie dużą radością i doskonale odstresowywało po całym zagonionym tygodniu.

Niedziela to także możliwość spotkań ze znajomymi. Są tacy, z którymi w tygodniu nie sposób się spotkać, a wtedy jest czas i nic nas nie goni. Mamy kilka ulubionych kafejek. Zaglądam do nich w zależności od tego z kim i co chcę zjeść. Często jest to okazja do zaciętych dyskusji - niepolitycznych - także jakiejś refleksji czy wspominek.

Zdarza się nam również umówić do kogoś z śródmiejskich kin na seans filmowy. Lubimy zakończyć go np. w pizzerii lub u kogoś z nas na domowej kolacji.

Od czasu do czasu (niestety nie tak często jak bym chciała) wybieram się z kimś, lub nawet sama, na koncert do naszej filharmonii lub do św. Katarzyny.

W takie dni, kiedy nie mam ochoty na wyjście z domu, zostaje dobra lektura przy hektolitrach kawy i delikatnej muzyce. W niedzielne wieczory lubię oglądać zdjęcia, np. z wakacji, oraz porządkować stare szpargały.

Zawsze te wolne dni tak szybko mijają, że dziwię się, że tyyyyle zaplanowałam, a znów tak niewiele udało mi się zrobić i planuję już spotkania na następny weekend.

Alicja

### Wymiana dowodów osobistych

Trwa wymiana dowodów osobistych - w Centrum Administracyjnym UMK al. Powstania Warszawskiego od poniedziałku do piątku do godz. 18.00. Należy przynieść 2 aktualne fotografie i uiścić opłatę.

- dowody odebrane w latach 1981-1991 są ważne do 31 grudnia 2005 roku

- do 31 XII 2006 trzeba wymienić dowody z lat 1992-1995

- a ostatecznym terminem wymiany dla dokumentów wydanych w latach 1996-2000 jest 31 grudnia 2007.

# DOSIEGO ROKU

## SYLWESTROWA ZABAWA NA RYNKU GŁÓWNYM

Blisko 150 tys. krakowian bawiło się w Noc Sylwestrową na nowo wyremontowanej płycie Rynku Głównego. Podczas koncertu, transmitowanego na żywo przez TVP, wystąpili: Skaldowie, Wilki, T-Love, Bajm oraz Golec uOrkiestra.

Podczas występów najbardziej znanych polskich wykonawców na scenie pojawiło się 12 lajkoników, 12 kolędników, krakowianki z preclami, krakowiacy, górale i góralki. Przyszłość przepowiadał Pan Twardowski, a o północy smok wawelski zapalił napis „2005”.

Była to największa wspólna zabawa sylwestrowa pod gołym niebem w Polsce. Po zabawie służby miejskie zebrały ponad 8 ton stłuczki szklanej. Budżet imprezy wyniósł blisko milion złotych.



PT

Występ Zespołu Skaldowie - w tym roku największa była również scena



Tłum zagrzewał współzałożyciel Skaldów Jacek Zieliński



Rozdano 2005 obwarzanków krakowskich

## ON JEST DLA LUDZI

Jak pisać o niebie, co trzeszczy i pęka  
Nadmiarem miłości rwącej się do ludzi  
Jak żyć, gdy usłyszysz to trzaskanie nieba  
Jak wstrząsnąć sercem, aby je obudzić  
To nie jasełka dziecinne i proste  
To nie kolędy wyśpiewane w tłumie  
Lecz powtarzane przez wieki pytanie  
Śpiącemu sercu, które nie rozumie - jak żyć?

Może iść śladem tych, co najubożsi  
Więc sercem czystym zobaczyli światło  
Iść, ryzykując wędrówkę w ciemności  
I ból upadków. I drogę niełatwą  
Zobaczysz Dziecko położone w żłobie  
Drżące pod siana mizernym okryciem

Może zdumienie narodzi się w Tobie  
Że Bóg zaczyna żyć człowieczym życiem  
Może odwaga i resztki miłości  
Pozwolą bliżej stanąć przy stajence  
Aby po ludzku, ostrożnie, najprościej  
Malańkie Dziecko wziąć na swoje ręce  
Może powoli gwiazda Cię rozgrzeje  
Ta betlejemska, która zachwyty budzi  
Zrozumiesz nagle, że trzymasz Nadzieję  
Matka pozwoli, bo On jest dla ludzi  
Oddaje światu, co sobą chroniła  
Będąc Synkowi najpierwszą kołyską  
Tą, w której sercu jest świętość i siła  
Która umiała Bogu oddać wszystko  
Królowa świata - Matka Malańkiego

Iwa Korsak-Sabuda

# DOŚĆ MARSZÓW MILCZENIA!

## 1. Przebili nam dziecko na wylot.

Był 13 września, około 20.00. Zmierzchało. Kamil wyszedł do kolegi mieszkającego w bloku naprzeciwko. Po drodze przysiadł na ławce, gdzie siedziały jego dwie koleżanki i dwóch kolegów z osiedla. Rozprawiali o szkole, wszak zaczął się dopiero nowy rok. Kamil miał jeszcze kilka dni wakacji. W maju zdał maturę, potem egzaminy na wymarzoną uczelnię jaką była Akademia Górniczo-Hutnicza. Nie mógł się doczekać rozpoczęcia zajęć. Po raz pierwszy w życiu pragnął, by te wakacje się wreszcie skończyły. Zawsze było odwrotnie. Ale chyba tak reaguje dorastający młody człowiek, który egzaminem dojrzałości zamyka za sobą pewien etap beztrudnego życia. Czas zmierzyć się z nowym, studenckim życiem. Aż się rwał...

Pół godziny później, około 20.15 rozpoczęło się prawdziwe polowanie z nagonką. Od strony sąsiedniego osiedla zmierzchała wataha około 40 młodych gniewnych. Mocni, bo w grupie, i anonimowi. Wszyscy zakapturzeni, twarze opasane szalikami "Cracovii", uzbrojeni w siekiery, noże, tasaki, łańcuchy, a nawet widły. Rzekomi kibice "Cracovii", którzy w trakcie przesłuchania nie potrafili wymienić nawet 5 graczy tej drużyny (jak później poda policja). Dorabiają ideologię do swego bandytyzmu. Wtedy dowiedziałam się, że skoro mieszkamy na osiedlu Kalinowym, to kibicujemy "Wiśle". Taki jest podział i nikogo nie obchodzi, czy chcemy czy nie. Wszyscy zostaliśmy przypisani, przeznaczeni, bo tak chce... "ulica". Rozdzielili się na dwie grupy, które opasały blok, przed którym stoi "owa" ławeczka. Na widok zmierzającej, uzbrojonej sfory wszyscy zaczęli uciekać, ale mogli biec tylko w jednym kierunku - w kierunku alejki, bo droga do domu została im odcięta. Ale tam czekała na nich przyczajona za śmietnikami druga grupa... Nie uciekli daleko, 50-60 metrów... Sebastiana skopano, rąbnęto siekierą w biodro. "Nie zabijajcie mnie, nie zabijajcie!" - krzyczał. Czy ten rozpaczliwy krzyk, słyszalny w mieszkaniach obok, uratował mu życie?...

Kamil nie krzyczał. Dostał cios siekierą w plecy, potem nożem w klatkę piersiową. Szeroko... głęboko... precyzyjnie... "To cios śmiertelny - powie nam później lekarz, specjalista torakochirurgii - o szerokości 8 centymetrów, głębokości 16 centymetrów". Boże, przebili nam dziecko na wylot! Ileż trzeba mieć w sobie barbarzyństwa, by tak dźgać?!... "Zwierzęta zabijają z głodu..." - powiedziała znieruchomiała babcia 16-letniego Mateusza zamordowanego w czerwcu pod "MultiKinem" (wychowywała go sama; do dziś nie wierzy i wciąż czeka...). Ani Sebastian, ani Kamil nie wadzili nikomu. Nie kibicowali też nikomu. Siedli po prostu na ławce, bezpieczni, u siebie, w ciepły wieczór wrześniowy...

## 2. Tomasz tak strasznie biegł w pantoflach... a ta ławka "proszę pani"...

KINGA. Wspaniała dziewczyna! Równolatka Kamila, koleżanka z osiedla. To ona tak strasznie alarmowała, wrzeszcząc u drzwi: "Proszę Pani, proszę ratować Kamila, napadli nas, Kamil leży na "alejkach", ma nóż w brzuchu!". Zaczęłam tak krzyżeć, tak krzyżeć... Przeróżający to był krzyk, bo krzyk matki...

Tomasz (mąż) biegł... Tak jak stał... w pantoflach. Na tych "alejkach" udało mu się przytrzymać głowę umierającego

syna na kolanach, a potem długo... długo... płakał...

- "Kamil, tylko nie umieraj, jesteśmy twardzi, pamiętasz (?)... Jesteśmy facetami, nie rozklejaj się... Wracaj, bo zima się zbliża, jedziemy na narty"...

Do dziś nie mam odwagi zapytać męża, co wtedy widział. Nie wracamy w rozmowach do "tego". Nic więcej nie chcę wiedzieć. To co wiem, to aż nadto...

Kamil jest jedynym naszym synem.

- "Bo ta ławka, proszę pani, na której siedzieli, jest nieodpowiednia!" - powiedziała mi Kinga. "Nieodpowiednia?" - nie zrozumiałam.

- "Tak, dlatego że załania ją blok. Gdy się na niej siądzie, to nie widać, kto zmierza z naprzeciwka... A może to kolejny "wjazd"? (czyli napad uzbrojonych "pseudokibiców"). Tyle razy mówiliśmy, że nie wolno na niej siadać... Gdy na niej siądziesz, nie zdążysz uciec, bo my możemy liczyć tylko na własne nogi, proszę pani" - przerażającą prawdę odkryje ta dziewczyna. Nie liczą na pomoc policji. Oni ścigają tylko bezdomnego "Ceška", bo pogrzebał w śmietnikach i kupił sobie wino. Cieszy się i ostentacyjnie pije na ławce. Już go mają, bo... "prawo zabrania w miejscach publicznych"... Ale ten "Cesiek" choćby wypił 100 win będzie tak samo pokorny. Wstydzi się, że tak jakoś w tym życiu nie wyszło... Szwenda się pod "budkami" na placu... Nikogo nie zaczepi, nie ubliży nikomu. Ot, czasami sponiewierają jego...

- "A gdybym to ja siedziała na tej ławce?" - zapytałam. "Ale kogo to obchodzi! Miałaby pani pecha. Nie siada się na nieodpowiedniej ławce" - krótko i rzeczowo uświadomił mi Kinga.

## 3. Szpital Rydygiera na szczęście jest tuż... tuż...

Może 200, 300 metrów. Do dziś nie wiem, kto zadzwonił po karetkę. BARDZO CI DZIĘKUJĘ ANONIMOWY CZŁOWIEKU. Czy wiesz, że tym telefonem uratowałeś życie drugiemu?... A lekarze!... I tu obalam następny mit... "że oni tylko za pieniądze"... Nieprawda! Ludzie! Nie widziałam większej determinacji w ratowaniu życia! Przecież nikt z nich nie wiedział, że Kamil to przypadkowa ofiara, równie dobrze mógł to być oprawca... i też by go ratowali z takim samym poświęceniem! To była najdłuższa noc w moim życiu... Siedziałam, leżałam na kolanach męża. A Tomasz tkwił... tkwił zastygły, znieruchomiał. Był tak strasznie daleki, że aż obcy... Milczał... Chciałam tego milczenia, bo cóż mogliśmy sobie powiedzieć?...

Operacja trwała ponad 7 godzin. A my... tacy ukuleni, malutcy wobec boskich wyroków, na tym nieprzyjemnym, przepastnym korytarzu. Znienawidziłam te korytarze, to błędne światło u sufitu i głos powtarzanej informacji: "proszę czekać, zabieg trwa". Szablon. Siostrzo! Czy Pani wie, że tym sformułowaniem odbiera Pani nadzieję?... Niech Pani mówi: "jest bardzo dobrze, ale zabieg jeszcze trwa"...

Kamilowi przetoczono 6 litrów krwi, usunięto płat płuca... "Nie udało się uratować tego płuca. Gdyby pojawiły się komplikacje, Kamil nie przeżyłby reoperacji. Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy... reszta w rękach Boga" - powiedział nam lekarz. Jak bumerang wracały te słowa. Modliliśmy się wszyscy. Na mszę w jego intencji przybyła prawie cała klasa - "ta zła klasa IV alfa"... Wspaniała, solidarna, zwarta.

A najbardziej płakał "Jasiu"... przyjaciel Kamila ze szkolnej

awki. Odnalazł syna w kolejnym szpitalu, przywoził mu ulubione drożdżówki spod szkoły... A Kamil, gdy wychodził ze szpitala, miał tylko jedno życzenie; "zawieźcie mnie do "Jasia", żeby się zdziwił jak mnie zobaczy..."

I "Jasiu" naprawdę się zdziwił, gdy Kamil przed nim stanął...

Kamil przeżył cudem, wymknął się śmierci. Teraz trwa trudna rehabilitacja.

Wprawdzie z opóźnieniem, ale rozpoczął studia. Pięknie zachowały się władze uczelni. Zaaranżowano specjalne spotkanie, zaproszono Kamila do rektoratu i uroczystie wręczono mu indeks i legitymację studencką. "Przyjmujemy cię w poczet studentów AGH"- usłyszał od prorektora prof. Łędzkiego. Cóż to było za przeżycie dla młodego człowieka!

#### 4. Na takie prawo rodził się w nas bunt.

Pierwotna kwalifikacja czynu brzmiała: "bójka z użyciem niebezpiecznego narzędzia". Syn walczył o życie, a tu "bójka"... Przecież on się z nikim nie bił! Skierowaliśmy z mężem natychmiast pismo do Prokuratury, żądając zmiany kwalifikacji czynu na "usiłowanie zabójstwa". Cóż to za dziurawe prawo, które broni bandytów, a samemu sobie pozostawia ofiarę? To prawo jest złe, a skoro tak jest, to należy go zmienić. Tak zrodził się pomysł inicjatywy obywatelskiej kierowanej do Sejmu, a dotyczący zaostżenia prawa. Aby w ogóle Sejm zajął się problemem, trzeba zebrać 100 tysięcy podpisów. Więc zbieramy... Nie mamy zamiaru burzyć porządku prawnego w kraju. Chcemy tylko, by parlamentarzyści zajęli się takimi ludźmi jak my, mieszkańcy polskich blokowisk. Postulaty zostały ujęte w 7 punktów. Żądamy m.in. wprowadzenia zakazu noszenia kominiarek, które zapewniają anonimowość, zakazu noszenia w miejscach publicznych noży, siekier i innych niebezpiecznych narzędzi, wprowadzenia obowiązkowej odpowiedzialności nieletnich za ciężkie przestępstwa, likwidacji przedterminowych zwolnień i zawieszania kar zdemoralizowanym przestępcom. Jako pierwszy na naszej liście podpisał się Pan Aleksander Łysek, ojciec zakatowanego w 1997 roku Michała, studenta UJ, matematycznego geniusza. Zakatowanego przez dwóch 15-latków, którzy już dawno są na wolności. Później rodzice Filipa Hila

zamordowanego bez żadnej przyczyny pod swoją klatką rok temu. Mordercy do dziś nie udało się złapać. Uważam, że surowe prawo jest bardzo ważne, ale też trzeba go egzekwować. Policja i prokuratura muszą mieć odpowiednie instrumenty do jego egzekwowania. Cieszymy się, że nasza inicjatywa spotkała się z ogromnym zainteresowaniem społecznym. Poparły nas media, Kościół, organizacje polityczne i społeczne, szkoły, uczelnie, rady dzielnic Krakowa, a nawet Polonia. Ludzie spontanicznie zbierają podpisy. Otrzymujemy wiele listów z całej Polski. Widać, że skala problemu jest ogromna. Nie czujemy się bezpiecznie we własnym kraju.

#### 5. Cieszyli się wolnością miesiąc.

Rówieśnicy Kamila. Mają od 18 do 20 lat. 15 października policja zaarrestowała ośmiu uczestników napadu. Dwóm z nich przedstawiono zarzut usiłowania zabójstwa i udział w pobiciu z użyciem niebezpiecznych narzędzi. Pozostałej szóstce postawiono zarzut udziału w bójce i pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Znalezione też nóż, którym jeden ze sprawców ugodził syna. Ukrył go w studziencie kanalizacyjnej... na ulicy Floriańskiej. O tym jak bardzo czuli się bezkarni niech świadczy fakt, że ci dwaj mający postawiony zarzut usiłowania zabójstwa byli już karani. Jeden za pobicie, a drugi przebywał właśnie na warunkowym zwolnieniu z więzienia.

#### 6. Nie dajmy się terroryzować.

Nie bójmy się. Zorganizujemy się. Przemocy mówimy nie, bezkarności - dość! Nie bądźcie Państwo obojętni, nie udawajcie, że problemu nie ma, albo was nie dotyczy. Nie mówcie: "a co to da". Owszem, da, jeśli się wszyscy temu bezsensownemu złu przeciwstawimy. Dlatego bardzo Państwa proszę, poprzyjcie naszą akcję, złóżcie podpis pod petycją kierowaną do Sejmu. Jest ona dostępna na następujących stronach internetowych;

- [www.xxxi-lo.neostrada.pl](http://www.xxxi-lo.neostrada.pl)
- [www.pdnh.org](http://www.pdnh.org) lub [www.dzielnica16.krakow.pl](http://www.dzielnica16.krakow.pl)
- [www.kuratorium.krakow.pl](http://www.kuratorium.krakow.pl) lub [www.zyciekrakowa.pl](http://www.zyciekrakowa.pl)

*Monika Ryniak*

JEŚLI POPIERASZ NASZE POSTULATY, PODPISZ SIĘ POD NASZĄ OBYWATELSKĄ PETYCJĄ DO SEJMU O:

1. Zdecydowane zaostżenie kar za brutalne przestępstwa np. zabójstwa.
2. Zagwarantowanie szybkich i surowych kar za chuligaństwo.
3. Usprawnienie działań policji i prokuratury w ściganiu brutalnych przestępców i chuliganów.
4. Uniemożliwienie zawieszania kar lub przedterminowych zwolnień z więzień zdemoralizowanym przestępcom.
5. Wprowadzenie obowiązkowej odpowiedzialności nieletnich za najcięższe przestępstwa.
6. Zakazanie noszenia w miejscach publicznych jakichkolwiek noży, siekier i podobnych niebezpiecznych przedmiotów.
7. Zakazanie noszenia kominiarek, które zapewniają anonimowość młodym bandytom.

Lp.	NAZWISKO I IMIĘ	ADRES ZAMIESZKANIA	CZYTELNY PODPIS

**PROSIMY O PRZERYSOWANIE TABELKI WG POWYŻSZEGO WZORU I ZE ZŁOŻONYMI PODPISAMI MOŻNA JE PRZEKAZYWAĆ DO PANI RYNIAK LUB ZOSTAWIAĆ W RADZIE DZIELNICY VII NA NAZWISKO BOROŃ LUB STRUTYŃSKI.**



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

\* \* \*

W niedzielę 9 I przed kościołem składka do puszek na najbardziej potrzebujących naszej parafii.

\* \* \*

Akademicki Chór Organum oraz Zespół Muzyczny Richercar pod dyrekcją Bogusława Grzybka wystąpi dzisiaj (9 I) o godzinie 17.00 w naszym kościele, a po Mszy św. wieczornej, o godz. 19.45, rozpocznie się koncert kolęd - na organach zagra Witold Zalewski z katedry wawelskiej.

\* \* \*

Nieustanna nowenna do bł. Bronisławy we wtorek (11 I) o godz. 19.00.

\* \* \*

W niedzielę 16 I o godz. 12.00 kolędy będzie śpiewał Chór Hejnał.

\* \* \*

Księża odwiedzają rodziny katolickie z błogosławieństwem kolędowym. Datę i godzinę wizyty zapowiadają ministranci dzień wcześniej.

Stowarzyszenie Operowanych na Serce organizuje wykłady o chorobach serca i układu krążenia, podczas których można bezpłatnie zmierzyć cukier, cholesterol, ciśnienie i tkankę tłuszczową. Wykłady odbędą się w Klinice Kardiochirurgii (Prądnicka 80, wejście B, godz. 15.30) 19 stycznia oraz 1 i 15 lutego.

## W Krakowie

### Było:

~ 60 pracowników Urzędu Miasta ukończyło 3-miesięczny kurs języka migowego, ułatwiający obsługę głuchoniemych petentów

~ W ostatnich 5 latach w Krakowie osiedliło się 12 repatriantów z byłego Związku Radzieckiego

~ Kraków jako gmina bogatsza, w 2004 r. musiała odprowadzić z dochodów 22 mln 223 tys. 20 zł na rzecz ubogich rejonów (tzw. janosikowe). W b.r. kwota będzie o 4 mln mniejsza

~ Rada Miasta uchwaliła zasiłek w wysokości 1000 zł dla każdego nowo narodzonego dziecka. Otrzymują je rodzice mieszkający minimum rok przed narodzeniem dziecka w naszym mieście. W budżecie zarezerwowano 4 mln zł na ten cel

### Jest:

~ W punkcie sprzedaży biletów MPK przy ul. Kalwaryjskiej zainstalowany został automat, który sprzedaje bilety jednorazowe, doładowuje karty okresowe i sprzedaje karty postojowe. Maszyna będzie na razie czynna przez pół roku, na próbę

~ Po "Miłosierdziu" kolejna fundacja nielegalnie zbiera używaną odzież. Jest to "Nasz Dar" - fundacja ta nie podaje nawet telefonu i adresu oraz nie pisze na jaki cel odzież jest zbierana

~ Rada Miasta ustaliła nowy regulamin w pojazdach MPK. Najważniejsze to zakaz wchodzenia do pojazdu w łóżworolkach i wrotkach, pierwszą czynnością po wejściu ma być skasowanie biletu i sprawdzenie, czy jest dobrze skasowany, przewóz ro-

## Warsztaty Komunikacji Małżeńskiej dla zakochanych, narzeczonych i małżeństw

Par. św. Jana Kantego na os. Widok (ul. Jabłonkowska 18) w każdą третią sobotę miesiąca od 9.00 do 16.00 w bibliotece parafialnej:

- sesja 1: "Poznajmy się lepiej" - 15 I 2005
- sesja 2: "Porozmawiajmy o naszych uczuciach" 19 II 2005
- sesja 3: "Rozwiążmy ten konflikt" - 19 III 2005
- sesja 4: "Mowa ciała" - 16 IV 2005

Zgłoszenia: Wydział Duszpasterstwa Rodzin  
tel. 429-41-13 lub 628-81-50 (pon. i pt. 9-13, wt. i czw. 15.30-18.00).

## Po lekarstwo w nocy

### W 2005 roku przez całą dobę czynne będą apteki:

- ul. Krowoderskiej 31
- ul. Galla 26
- ul. Kalwaryjska 94
- ul. Kapelanka 56 (Tesco)
- os. Centrum A bl. 3

### Kalendarzyk liturgiczny:

- \*\*\* 9 I (niedziela) - Święto Chrztu Pańskiego  
Czytania mszalne: Iz 42,1-4,6-7; Dz 10,34-38; Mt 3,13-17
- \*\*\* 13 I (czwartek) - św. Hilarego, biskupa i doktora Kościoła

werów tylko na bagażnikach zewnętrznych  
~ W Krakowie jest 315 aptek, z tego 190 prowadzi również leki recepturowe, pozostałe sprzedają lekarstwa gotowe  
~ Uczeń szkoły podstawowej kosztuje miasto 360 zł, gimnazjalista 355, licealista 295. Wydatek na ucznia szkoły specjalnej to już kwota 1 248 zł. Na przedszkolaka miasto wydaje 444 zł, a na dziecko w żłobku 653 zł miesięcznie

### Będzie:

~ Do 20 lutego czynna będzie w Kamienicy Szołayskich wystawa "Szlaki, z których zrodziła się Europa. Pielgrzymowanie do Santiago de Compostela i jego obraz w sztuce". Ponad sto eksponatów z archiwów kilku państw europejskich przedstawia kult św. Jakuba Apostoła

~ W najbliższym czasie zostaną zakupione nowe autobusy, co pozwoli zwiększyć ilość kursów w stronę Kampusu UJ i os. Ruczaj

### Być może:

~ Przy ul. Rajskiej powstanie Małopolski Ogród Sztuk, a w nim: sala widowiskowo-konferencyjna na 250 miejsc, kawiarnia, galerie, sala kinowa, biblioteka multimedialna

~ Przygotowany został przez prezydenta projekt ustawy o nazwach ulic. Zapisano w nim m.in. propozycje, by patronem ulic obwoływać osobę nie wcześniej niż 3 lata po jej śmierci, a w przypadku np. laureatów Nagrody Nobla czy honorowych obywateli Krakowa - rok po śmierci

~ Galeria Kazimierz być może zostanie otwarta w marcu tego roku

opr. BS

## SALWATORSKIE KOŁĘDOWANIE



PIOTR TUMIDAJSKI (2)

Podczas Mszy św. niedzielnej kolędy śpiewał Chór Cecyliński. Do liturgii dał on koncert kolęd, którego gwiazdą była solistka Elżbieta Łowarnicka. Za blisko godzinny śpiew artyści otrzymali gromkie brawa.

*Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa przekazuje życzenia pokoju, miłości i wszelkiego błogostawieństwa. Niech pośród ciemności Betelejemskiej Nocy pełnym blaskiem rozbłyśnie Gwiazda Zbawienia i ogarnie swym światłem krąg ziemi.*

*Niech Nowy 2005 Rok, ogłoszony Rokiem Eucharystii, będzie czasem zgłębienia tajemnicy miłości miłosiernej Serca Bożego do nas, zawartej w ofierze Mszy św., chlebie dającym życie wieczne w Najświętszym Sakramencie.*

**Stefania Dziura  
Maria Haase**

## Wymiana prawa jazdy

Centrum Administracyjnym UMK al. Powstania Warszawskiego 10, sektor D, stanowiska 39 i 40. Trzeba mieć aktualną fotografię, kserokopię dotychczasowego prawa jazdy i kwotę 70 zł. Jeśli jednak poprzednie prawo jazdy jest zniszczone, może okazać się, że trzeba zapłacić za zniszczony dokument jeszcze 6,50 zł.

Dokumenty wydane w latach od 1984 do 30 kwietnia 1993 zmienne będą do 30 kwietnia 2005 roku (przedłużony termin), a wydane od 1 maja 1993 do 30 czerwca 1999 - wymienić musimy do 30 czerwca 2006 r.

Z SERWISÓW  
INFORMACYJNYCH

☞ Bilans ofiar trzęsienia ziemi i wywołanych nim fal tsunami sięga już 150 tys. Wg ONZ pełna i dokładna liczba ofiar nigdy nie zostanie poznana.

☞ W krajach Południowo-Wschodniej Azji dotkniętych klęską tsunami poszukiwanych jest nadal 41 Polaków. 40 osób zaginęło w Tajlandii i jedna na Sri Lance (Cejlon). Polskie MSZ ponowiło apel, aby wszyscy polscy obywatele wracający z Azji informowali o tym placówki dyplomatyczne.

☞ Łączna wartość darów przekazanych przez różne organizacje charytatywne i osoby prywatne dla ofiar trzęsienia ziemi i tsunami w Azji przekroczyła milion USD. Z lotniska Okęcie odleciał samolot z 12 tonami darów, które zostawi na Sumatrze, skąd polecą do Malezji, skąd zabrac ma 230 polskich turystów.

☞ Ojciec Święty Jan Paweł II wezwał poszkodowanych w azjatyckim kataklizmie, by nie upadali na duchu i nie tracili wiary, która „jest czasami wystawiana na ciężką próbę”.

☞ Obowiązująca w Polsce akcyza na używane samochody została zaskarżona do Parlamentu Europejskiego. Jeżeli akcyza zostanie uznana za niezgodną z prawem, wówczas wszyscy, którzy ją zapłacili, będą mogli domagać się od państwa zwrotu pieniędzy.

☞ Od 3 stycznia 2005 r. została zlikwidowana większość trzycyfrowych numerów informacyjnych. Obecnie, dzwoniąc pod nr 913 (Informacja), usłyszymy komunikat o ponownym wybraniu numeru 118 913. Numery alarmowe: policji (997), straży pożarnej (998) i pogotowia ratunkowego (999) nie ulegną zmianie.

☞ Włodzimierz Cimoszewicz (SLD), piastujący obecnie godność ministra spraw zagranicznych, zgodził się objąć fotel marszałka Sejmu. Zastąpi na tym stanowisku Józefa Oleksego (SLD), uznanego przez sąd za kłamcę lustracyjnego.

☞ Włodzimierz Olszewski — były szef Krajowej Rady Sądownictwa oraz sędzia krakowskiego sądu apelacyjnego — zastąpił Bogusława Nizieńskiego na stanowisku Rzecznika Interesu Publicznego, w tym roku bowiem upływa 6-letnia kadencja RIP.

☞ 16 stycznia w Chorwacji odbędzie się II tura wyborów prezydenckich — poinformowano oficjalnie w Zagrzebiu. Dotychczasowy prezydent Spite Mesić uzyskał bowiem 49,03% głosów i nie uzyskał ustalonej większości. Jego najpoważniejsza rywalka, konserwatystka Jadranka Kosor, zdobyła 20% poparcia.

*Spotkania z Ewangelią (7)*  
*Święto Chrztu Pańskiego*  
 Iz 42,1-7; Dz 10,34-38; Mt 3,13-17

# Wypełnić, co sprawiedliwe...

"To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?..." (Mt 3,14)

## A. Przeczytać

Niedziela Chrztu Pańskiego kończy okres Narodzenia. Jezus rozpoczyna publiczną działalność od chrztu w Jordanie, przyjętego z rąk św. Jana Chrzciciela, który początkowo wzbraniał się, pokornie uznając swoją małość przed Bogiem. Nie wahał się dłużej, gdy usłyszał od Jezusa: „Godzi się nam wypełnić, co sprawiedliwe”. Że tak trzeba.

W zasadzie dzisiaj kończy się okres kołędowania. W Polsce - choć nie jest to zupełnie zgodne z liturgią - istnieje jednak tradycja śpiewania kolęd do 2 lutego, również podczas Mszy św.

## B. Przemyśleć

Najlepiej uczy się wtedy, kiedy trzeba tę wiedzę przekazać innym. Wie o tym każda matka, ojciec, kiedy musi odpowiadać na tysiące, wydawałoby się banalnie prostych, pytań. Nie wystarczy wtedy po prostu „wiedzieć tak dla siebie”, nie wystarczy „czuć”, trzeba na nowo przemyśleć. Trzeba wyartykułować. Jeśli się chce być uczciwym, trzeba także potwierdzić to życiem.

W sprawach wiary jest podobnie. Wprawdzie Boga poznaje się przede wszystkim przez życie zgodne z Jego wymaganiami, ale kiedy już staje się dla nas naprawdę Ważny, kolejnym krokiem poznania Boga jest mówienie o Nim.

Najpierw sami chcemy o Nim mówić. Tak jak zakochany człowiek chce mówić innym o swej miłości. Światu możemy wydawać się trochę dziwaczni, ale kto zakochany po uszy zachowuje się normalnie? Gorzej, że to właśnie wtedy popełniamy największą błędów. Świeżo nawróceni, mamy ochotę wszystkich dookoła nawracać, poprawiać, ustawiać. Według swojej duchowości, swojej wspólnoty, swoich pragnień. Jeśli ktoś robi inaczej, to na pewno źle. Jeśli idzie inną drogą, na pewno się myli. Jeśli inaczej czuje, jest dla nas poganinem. Czujemy się uprawnieni do oceniania, poganiania, potępiania. Jak łatwo zapomnieć, że to Boża sprawa - nawrócenie, że mam tylko prostować ścieżki. Jak łatwo zapomnieć, że jeszcze chwilę temu sama nic nie rozumiałam...

Może i trudno ustrzec się przed tym okresem niezauważanej przez siebie zarozumiałości, kiedy zamiast przyciągać do Boga niechcący sprawia się innym ból, kiedy pomimo dobrych intencji jest się niemiłosiernym dla innych, ale można ten czas skrócić, złagodzić. Kościół ukazuje nam św. Jana Chrzciciela, by nam przypominał: ja chrzczę tylko wodą, prostuję ścieżki. Za mną dopiero idzie Ten, kogo szukacie. To nie ja... Trzeba to sobie uświadomić. Nie wolno nam siadać na miejscu Boga.

A przecież dużo częściej jest inaczej. Później jest inaczej, może i nawet już zawsze potem bywa inaczej. Że po zachłyśnięciu się swoją niby-świętością, po paru upadkach, kiedy już porzbijamy sobie kolana, kiedy coraz trudniej wstać i spojrzeć Bogu w oczy - że wtedy wcale już nie mamy takiej ochoty mówić o Bogu. I nie dlatego, że stał się mniej ważny. A w każdym razie jeszcze nie dlatego. Na razie dlatego, ponieważ odkryliśmy, iż to my nie jesteśmy tacy, jak nam się jeszcze wczoraj wydawało. Że dalej jesteśmy słabi, grzeszni, mali. Jest nam wstyd. Przed sobą,

przed ludźmi, przed Bogiem. Jak tu teraz mówić o Bogu, że jest dla nas wszystkim, jeśli w naszym życiu jest inaczej? To boli. Jak mówić: idźcie za Nim, jeśli ja tego dziś nie umiem? Jak mówić: uwierzcie w Jego miłość, jeśli mnie się właśnie wydaje, że Bóg odszedł? Dobrze, jeśli można się trochę wycofać. Ale czy może uciec kapłan, który staje przed nami, by wygłosić homilię? Katecheta, który ma uczyć religii? Matka, która na co dzień uczy Bożych przykazań, nawet niekoniecznie zdając sobie z tego sprawę?

I znów Kościół stawia przed nami Jana Chrzciciela, który te nasze wątpliwości zanosí Bogu: „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. To ja potrzebuję nauczyć się Ciebie, a mam o Tobie mówić? To ja potrzebuję pomocy, a mam Tobie pomagać? A Jezus powiedział: „Godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Może i miał Jan Chrzciciel wątpliwości. Może nie chciał, poczuł się nie na swoim miejscu. Ale gdy Jezus powiedział, że tak trzeba, nie wahał się. Drżącymi z przejęcia rękami chrzcíł swego Zbawcę.

Mówienie o Bogu to wielki przywilej. Ale nie tylko. Przez chrzest jesteśmy włączeni w potrójną misję Chrystusa: prorocką, kapłańską i królewską. Nie tylko możemy, ale musimy mówić o Bogu. To jest potrzebne i innym, i nam samym. „Godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. A jeśli to boli? Dobrze, jeśli jeszcze boli. Ten ból jest znakiem naszej wiary i miłości. Dopiero, kiedy - pomimo grzechów - już nie będzie bolało, dopiero wtedy będziemy „cymbałem brzmącym” (1 Kor 13,1).

## C. Przemodlić

- Módlmy się za wszystkich głoszących Słowo Boże, aby mogli spokojnie patrzeć ludziom w oczy, wiedząc, że czynią wszystko, co dzisiaj potrafią uczynić, choćby to nawet było jeszcze dość odległe od ideału.

- Za wszystkie matki, które pierwsze mówią nam o Bogu i uczą pierwszych modlitw. Aby pomimo ogromu obowiązków znalazły czas na własne spotkanie z Bogiem, bo tylko wtedy w słowa modlitwy potrafią wpleść Bożą miłość.

- Abyśmy chcieli rozmawiać ze sobą o Bogu. Tak niby bez żadnego powodu. Tylko dlatego, że jest dla nas ważny. Najważniejszy.

Teresa

„Jedno słowo duszy zjednoczonej z Bogiem więcej robi dobrze w innych, aniżeli wymowne rozprawy i kazania duszy niedoskonałej”.

s. Faustyna

„Nie każdy musi być wielkim człowiekiem. Być człowiekiem - to już bardzo dużo”.

Alfred Camus

„Pycha małych polega na tym, aby o sobie nie mówić nigdy; pycha wielkich - mówić o sobie wciąż”.

Voltaire

„Głupie myśli ma każdy, ale mądry je przemilcza”.

Wilhelm Busch